



## TANIE MIESZKANIA coraz bardziej realne **str.3**



## MILIONY NA DROGI I KOLEJ

**REGION I** Mamy dobre wiadomości dla podróżnych. Wiadomo już, jakie istotne inwestycje drogowe i kolejowe będą realizowane na terenie powiatu starogardzkiego. Co prawda na ich oddanie do użytku będzie trzeba trochę poczekać, ale pewne jest to, że w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej będą środki na ich realizację.

W Tczewie zorganizowano konferencję pn. „Program przebudowy dróg, potrzeby i kierunki rozwoju komunikacji kolejowej”. W trakcie powyższego spotkania przekazane zostały informacje z zakresu najważniejszych projektów inwestycyjnych województwa pomorskiego. Karol Markowski z gdańskiego oddziału Generalnej Dy-

rekcji Dróg Krajowych i Autostrad zapewnił, że w planach jest budowa obwodnicy Starogardu Gdańskiego. Obecnie inwestycja jest na etapie koncepcyjnym. Fizyczna realizacja przedsięwzięcia zaplanowana została na lata 2018-2023. Z kolei wicemarszałek Ryszard Świński poinformował, że w najbliższym czasie nastąpi rozstrzygnięcie prze-



Na zdjęciu (od lewej): wójt gminy Skórcz – Sławomir Czechowski, wójt Bobowa – Sylwester Patrzykąt, starosta starogardzki – Leszek Burczyk, wójt Lubichowa – Sławomir Bieliński

targu na realizację zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 222 na odcinku Gdańsk - Starogard Gdański”. Koszt przedsięwzięcia, wynikający z najkorzystniejszej oferty, to niemal 73 mln zł.

Warto zaznaczyć, że w najbliższych latach planowana jest także modernizacja linii kolejowej Tczew - Starogard Gdański - Czersk wraz z odnowieniem miejscowych dworców i stacji. **(SEBA)**

REKLAMA

1/2016/5P

## Zapraszamy do Placówki Partnerskiej!

Starogard Gdański  
ul. Gdańska 1a, tel. 785 809 594

(koszt połączenia według taryfy operatora)



Bank BPH Spółka Akcyjna, ul. płk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk

# Śmierć na drogach

**POWIAT I** Nadeszła jesień, a wraz z nią niebezpieczne warunki na drogach. Tylko w ostatnich dniach na terenie powiatu starogardzkiego doszło do dwóch śmiertelnych wypadków. Zginęli: 43-letni kierowca i 57-letnia piesza. Policja apeluje o ostrożność.

Do pierwszego tragicznego w skutkach wypadku doszło w Szpęgawsku. Na drodze krajowej nr 22 samochód ciężarowy zderzył się z osobowym audi. Choć kierowcy tira nic się nie stało, to zginął mężczyzna, który prowadził audi.

- Ratownicy wykonali dostęp do osoby poszkodowanej poprzez usunięcie dachu pojazdu i odgięcie kolumny kierowniczej – informuje kpt. Karina Stankowska z Państwowej Straży Pożarnej w Starogardzie Gdańskim. - Ewakuowano ją na desce i przekazano obecnej na miejscu obsadzie zespołu ratownictwa medycznego. Niestety, ale medycy odstąpili od czynności ratujących życie poszkodowanego, stwierdzając jego zgon.

Do kolejnego śmiertelnego wypadku doszło również na drodze krajowej nr 22. Tym razem jednak w Sucuminie. - Na miejscu zdarzenia strażacy zastali osobę leżącą na prawym pasie drogi w kierunku Starogardu – informuje kpt. Karina Stankowska. - Na poboczu drogi stał samochód osobowy skoda, którego kierowca poinformował o potrąceniu kobiety. Ratownicy zabezpieczyli



Fot. KPP Starogard Gd.

teren działań. Następnie przystąpili do udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Na miejsce przybył też zespół ratownictwa medycznego, który przejął poszkodowaną. W trakcie działań lekarz stwierdził zgon kobiety.

W związku z dużą liczbą tragicznych zdarzeń funkcjonariusze policji apelują o ostrożność. Panująca obecnie aura sprawia, że warunki na drodze robią się zmiennie, bardziej zdradliwe i niebezpieczne zarówno dla kierujących, jak i pie-



Fot. PSP Starogard Gd.

szych. Dlatego wsiadając za kierownicę lub poruszając się po drodze jako piesi zachowajmy szczególną ostrożność i rozwagę. (SEBA)

## PSY SZUKAJĄ DOMU

**STAROGARD GD. I** Przed Wami kolejna już odsłona naszego cyklu pn. „Przygarnij psa”. Po raz kolejny przedstawiamy czworonogi, które z różnych powodów trafiły do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Starogardzie Gdańskim. Czytelników zachęcamy do podjęcia działań, które mogą przyczynić się do poprawy ich losu.

Szukasz prawdziwego przyjaciela? Jeśli tak, to przyjrzyj się zwierzakom, które prezentujemy na łamach Expressu Powiatu Starogardzkiego. To czworonogi, które zostały porzucone, zgubiły się lub straciły właścicieli. Może jeden z nich czeka właśnie na Ciebie?

### MORUS:



To starszy pies, który w schronisku znalazł się z powodu nieoczekiwane odejścia swojego właściciela. Los odebrał im chwile, jakie mogli jeszcze wspólnie spędzić. Morus jest dobrze wychowany, bardzo oddany i wyjątkowo radosny. Lubi spacerować, nie przepada za samotnością.

### GAJA:



Leżała przy leśnej drodze wśród mchów. Zauważyli ją grzybiarze i okoliczni mieszkańcy, którzy poprosili pracowników schroniska o poprawę jej losu. Złapanie przestraszonego i głodnego czworonoga zajęło trochę czasu. Szybko okazało się jednak, że Gaja to radosny i towarzyski pies. Może akurat Ty zapewnisz jej nowy dom?

### PIORUN:



Siła i refleks to jedne z jego cech, które są atutem młodości, jaką obecnie przeżywa. Piorun nie jest typem samotnika, który godzinami może kręcić się bez kontaktu z ludźmi. To dusza towarzystwa i wulkan energii. Jeśli lubisz aktywność, to pies właśnie dla Ciebie.

AW

## SPORT I PODATKI POD LUPĄ RAD

**STAROGARD GD. I** Czy powstanie strategia rozwoju sportu? Jak, na co i ile trzeba wydać pieniędzy, aby utalentowani sportowcy mogli osiągać jeszcze lepsze wyniki? Na te i inne pytania szukali odpowiedzi członkowie Starogardzkiej Rady Sportu i Rady Gospodarczej podczas wspólnego spotkania w Urzędzie Miasta.

Uczestnicy rozmów przedstawili swoje potrzeby i oczekiwania wobec działań sportowych w mieście. Próbowali odpowiedzieć na pytania, w jakim kierunku sport ma się dalej rozwijać. Czy pozostać przy tej dość dużej liczbie dyscyplin sportowych, aby umożliwić dzieciom wybór i wszechstronny rozwój fizyczny, czy raczej ograniczyć je np. do 10 najpopularniejszych konkurencji z nastawieniem na większe ich finansowanie.

### Inwentaryzacja i fundusz

Grzegorz Borzeszkowski - członek Rady Gospodarczej zaproponował przeprowadzenie inwentaryzacji w starogardzkim sporcie – zarówno bazy sportowej, klubów, dyscyplin, ale też zawodników i ich sukcesów. - Mając taką wiedzę, będzie można opracować wizję i plan działań na przyszłość – w jakim kierunku rozwijać sport w Starogardzie, jak, na co i ile trzeba wydać pieniędzy, aby sportowcy mogli osiągać jeszcze więk-

sze sukcesy – powiedział.

Przedsiębiorcy zaproponowali też stworzenie czegoś w rodzaju wspólnego funduszu np. dla dziesięciu najpopularniejszych w mieście dyscyplin sportowych. To dawałoby szansę na uprawianie sportu najuboższym. Szefowie klubów z tych pieniędzy mogliby pomóc sportowcom np. w opłaceniu składek członkowskich.

### Zmiany w podatkach

Wcześniej na indywidualnym posiedzeniu rady Gospodarczej prezydent Janusz Stankowiak poddał pod konsultację jej członków projekty trzech uchwał w sprawie określenia stawek podatków. Rada Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała zaproponowane zmiany.

- W podatkach od nieruchomości nie wprowadzamy żadnych rewolucji – podkreślił Janusz Stankowiak – Zależy nam na zachowaniu stabilności budżetu miasta. W przyszłym roku



Fot. mat. prasowe

czeka nas bardzo dużo inwestycji finansowanych z pieniędzy unijnych. Każde takie zadanie wymaga środków własnych, które są warunkiem uzyskania datacji z Unii, a stabilność podatkowa równa się stabilności działań Gminy. Co nie znaczy, że nie proponujemy ulg – dodał prezydent. Członkowie Rady z dużym zadowoleniem przyjęli informację o obniżeniu stawek podatku od środków transportu. - To bardzo dobry ruch w kierunku właścicieli firm transportowych – powiedział Mariusz Szwarz właściciel firmy Broker. - Być może ta propozycja przyciągnie nowych przedsiębiorców, dla których Starogard okaże się atrakcyjniejszy niż inne gminy. MD

# Mieszkania Plus. Dla kogo, gdzie i za ile?

**REGION I** Najpewniej już za dwa lata pierwsi najemcy będą mogli wprowadzić się do tanich mieszkań na wynajem. Lokale, które mają powstać w ramach rządowego programu, usytuowane będą na ulicy Zachodniej w Starogardzie Gdańskim.



Fot. mat. prasowe

„Mieszkanie Plus” to rządowy program, który ma umożliwić wynajęcie własnego mieszkania mniej zamożnym Polakom. W ramach powyższego przedsięwzięcia mają powstać mieszkania, w których czynsz będzie wynosił od 10 do 20 złotych za metr

kwadratowy.

## Starogard i Pelplin

Jednym z pierwszych miast, w których mają powstać tanie mieszkania na wynajem, jest Starogard Gdański. Prezydent miasta podpisał już z państwową spółką BGK Nieruchomości list intencyjny w sprawie

przystąpienia do rządowego programu. Oznacza to, że zarówno rząd, jak i władze Starogardu, są zainteresowane przygotowaniem, a potem budową w mieście tanich mieszkań na wynajem. Na Pomorzu podobne działania mają być realizowane również

w Pelplinie.

- Zgłosiliśmy do programu Mieszkanie Plus przygotowane grunty pod zabudowę – mówi Janusz Stankowiak, prezydent Starogardu Gd. – Chcemy zatrzymać w Starogardzie przeciętnie zarabiające rodziny z dziećmi, bo to one tworzą dobrobyt miasta i dzięki nim miasto

się rozwija. Mają tu pracę, dobrą opiekę i edukację dla dzieci, ciekawe możliwości spędzania wolnego czasu, ale brakuje dla nich taniego dachu nad głową.

## Warunkiem są grunty

Lokale w ramach programu Mieszkanie Plus mają powstać w pobliżu „berlinki”,

przy wylocie drogi krajowej na Zblewo i Chojnice. To trzy hektary uzbrojonych terenów. Jeśli analizy ekonomiczne i prawne wypadną pomyślnie, pierwsze sto mieszkań powstanie już w 2018 roku. Docelowo w ramach programu Mieszkanie Plus ma ich być w Starogardzie 250.

- Warunkiem przystąpienia do programu są grunty, które powinny być atrakcyjnie położone, dobrze skomunikowane i mieć doprowadzone wszystkie media – mówił w Pelplinie podczas uroczystości podpisania listów intencyjnych Kazimierz Smoliński, wiceminister infrastruktury i budownictwa. – Już teraz w całym kraju chcemy podpisać umowy na sześć tysięcy mieszkań, z tego w Starogardzie – na 250, a w Pelplinie 160.

**Anna Walk**



Fot. mat. prasowe

## POSADA DYREKTORA DO WZIĘCIA

**SZPĘGAWSK I** Trwa właśnie procedura rekrutacyjna osób, które chciałyby pokierować Domem Pomocy Społecznej w Szpęgawsku. Powyższe stanowisko jest wolne od końca września, kiedy to władze powiatu odwołały dotychczasową dyrektorkę.

Do 21 października osoby zainteresowane miały czas na składanie wymaganych dokumentów. Dlaczego w ogóle powstał wakat w szpęgawskim DPS? Z końcem września Zarząd Powiatu Starogardzkiego zdecydował o odwołaniu ze stanowiska dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Szpęgawsku, Aleksandry Walejko.

### Zmiany wynikiem uchybień

„Do czasu ogłoszenia i rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko dyrektora DPS obowiązki p.o. dyrektora DPS zarząd powierzył pani Annie Szwedowskiej” – czytamy w oświadczeniu podpisanym przez starostę Leszka Burczyka. Odwołanie dyrektorki DPS zbiegło się w czasie z odwołaniem szefowej Powiatowego Centrum Pomocy

Rodzinie, Tatiany Neumann. Zresztą na to stanowisko też poszukiwani są chętni. Zmiany w DPS mogą mieć związek z nieprawidłowościami w placówce, jakie ujawniły kontrole wojewody pomorskiego. Jedną z nich dotyczyła pisma córki jednej z mieszkanki. Kobieta miała skarżyć się, że opieka nad jej matką nie jest prowadzona prawidłowo. Twierdziła, że starszą panią nie opiekowano się właściwie podczas jej choroby.

### Pismo z CBA

To nie koniec zastrzeżeń, jakie dotyczyły placówki w Szpęgawsku. Do wojewody wpłynęło bowiem także pismo z CBA. Był to anonim, mówiący o nieprawidłowościach w DPS. Kontrola zlecona przez wojewodę wykazała szereg nieprawidłowości w organizacji i w funkcjonowaniu placówki. Co wię-

cej, pod koniec września przeprowadzono odrębną kontrolę doraźną. Dotyczyła ona zgodności zatrudnienia pracownika DPS w Szpęgawsku z wymaganymi kwalifikacjami. Swoją kontrolę w placówce przeprowadził też starosta. Wówczas pani dyrektor otrzymała zalecenia pokontrolne. Sama zainteresowana, po odwołaniu, nie chciała komentować sprawy. Dodajmy, że następcą odwołanej dyrektorki ma mieć m.in. wykształcenie wyższe magisterskie, specjalizację z zakresu organizacji pomocy społecznej. Są też wymagania dodatkowe, jak choćby znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem środków zewnętrznych. Kandydat na stanowisko szefa DPS powinien też przedstawić koncepcję funkcjonowania placówki. **(eska)**

## NIETYPOWA LEKCJA PATRIOTYZMU

**BOLESŁAWOWO-BĘDOMIN I** Stali się pełnoprawnymi uczniami. Pierwszoklasiści z Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie ślubowali w Muzeum Hymnu Narodowego w Będolinie. Nietypowa uroczystość stanowiła wyjątkową lekcję patriotyzmu.

Uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie nie przez przypadek ślubowali na terenie Muzeum Hymnu Narodowego. Placówka, w której zdobywają wiedzę, nosi bowiem imię twórcy Mazurka Dąbrowskiego.

- Uznaliśmy, że mając tak wyjątkowego patrona, ślubowanie musi odbywać się w Będolinie – mówi Alfred Portee, dyrektor ZSR CKP w Bolesławowie. - Dzięki temu nasza młodzież może poczuć atmosferę tego święta, a jednocześnie zwiedzić Muzeum Hymnu Narodowego i bliżej poznać się z bogatym dorobkiem życiowym Józefa Wybickiego. Dla samych uczniów ślubowanie w Będolinie było wyjątkowym przeżyciem. - Idąc do tej szkoły, nie spodziewałem się, że ślubowa-



Fot. Dawid Filan-Fotografia

nie odbędzie się na terenie Muzeum Hymnu Narodowego – zapewnia Jakub Lis, uczeń pierwszej klasy Technikum Rolniczego w Bolesławowie. - To wydarzenie, które na długo pozostanie w mojej pamięci. Tak, jak powiedzieli nauczyciele i rodzice, była to żywa lekcja historii. Józef Wybicki był nie tylko twórcą Mazurka Dąbrowskiego, ale i politykiem. Dzięki tej uroczystości mogłem dowiedzieć się

o nim wielu interesujących rzeczy i obejrzeć niezwykle eksponaty. Oprócz uczniów, nauczycieli i rodziców w uroczystości uczestniczył też Marek Gabriel, naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim. Muzeum Hymnu Narodowego w trakcie ślubowania reprezentowała Małgorzata Gańska, kustosz placówki.

**Sebastian Dadaczyński**

# Powstanie całodobowe lądowisko medyczne

**STAROGARD GD.I** Na potrzeby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Kociewskiego Centrum Zdrowia wybudowane zostanie całodobowe lądowisko. Inwestycja to efekt zaangażowania dyrekcji placówki i zarządu powiatu starogardzkiego, którym na realizację powyższego przedsięwzięcia udało się pozyskać środki z Unii Europejskiej.



Fot. mat. prasowe

11 października w siedzibie Kociewskiego Centrum Zdrowia odbyła się konferencja prasowa. W trakcie spotkania z dziennikarzami członkowie zarządu powiatu starogardzkiego i dyrekcja szpitala przekazali lokalnej prasie informacje na temat kolejnych inwestycji w ratownictwo medyczne. Chodzi o budowę nowego, całodobowego lądowiska dla śmigłowców sanitarnych, które powstanie na potrzeby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Inwestycja realizowana będzie ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Śro-

dowisko 2014 – 2020. Całkowita wartość projektu została określona na około 1mln 200 tys. złotych, z czego 69 proc. środków pochodzić będzie z Unii Europejskiej.

- Cieszy nas kolejna inwestycja w ratownictwo medyczne – mówił Leszek Burczyk, starosta starogardzki. - Naszym priorytetem jest stałe podnoszenie standardów usług medycznych, a co za tym idzie również bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Zarząd powiatu starogardzkiego konsekwentnie realizuje tę strategię, wspierając działania starogardzkiego szpitala. Dzięki czemu

mamy dzisiaj zmodernizowany i nowoczesnie wyposażony Szpitalny Oddział Ratunkowy. Budowa całodobowego lądowiska dla śmigłowców ratunkowych jest logiczną kontynuacją podjętej przed laty strategii działania.

Zakres inwestycji obejmie m.in. budowę utwardzonej płyty lądowiska wraz z jego ogrodzeniem, drogi dojazdowej do płyty lądowiska, budowę kanalizacji deszczowej odwadniającej płytę lądowiska oraz infrastruktury pomocniczej, tj. oświetlenia płyty lądowiska, monitoringu, wiatrowskazów

oraz tablic informacyjnych. Realizacja przedsięwzięcia ma przyczynić się do zapewnienia bezpiecznego transportu lotniczego pacjentów, którzy wymagają natychmiastowej pomocy medycznej bez względu na porę dnia i nocy. Spełni również wymogi nowelizacji Rozporządzenia Ministra Zdrowia dotyczącego konieczności posiadania przez szpital całodobowego lądowiska w sytuacji, kiedy jednostka ta prowadzi oddział SOR. W tym zakresie starogardzki szpital staje się liderem wśród powiatowych szpitali województwa pomorskiego. **WA**

## POWIAT STAROGARDZKI INWESTUJE W EDUKACJĘ

**STAROGARD GD. I** W dniu 13 października 2016 roku zarząd województwa pomorskiego podjął decyzję o udzieleniu wsparcia finansowego projektowi złożonemu przez Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim. Chodzi o budowę dwóch centrów kształcenia ustawicznego i praktycznego, które powstaną w Starogardzie Gdańskim i Bolesławowie w ramach planu rozwoju szkolnictwa zawodowego na terenie Powiatu Starogardzkiego.

Projekt pn. „Przebudowa i remont wraz z wyposażeniem obiektów 2 centrów kształcenia ustawicznego i praktycznego w powiecie Starogardzkim w ramach kształtowania sieci ponadgimnazjalnych szkół zawodowych w województwie pomorskim” uzyskał dofinansowanie w kwocie ponad 14 mln złotych ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 – 2020. Wnioskodawcą projektu i jego realizatorem jest Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim.

- Projekt zostanie zrealizowany w ciągu 24 miesięcy – mówił Leszek Burczyk, starosta starogardzki. - Rozpoczęcie prac budowlano-remontowych nastąpi po

1 stycznia 2017 roku, a ich zakończenie przewiduje się do 31 grudnia 2018 roku. Budżet całego projektu wynosi w sumie 17 457 463,75 zł, z czego 14 387 698,42 zł. stanowi kwotę pozyskaną ze środków unijnych. Dzięki realizacji tego projektu doprowadzimy do utworzenia dwóch, profesjonalnych, odpowiednio przygotowanych i wyposażonych w sprzęt placówek na miarę XXI wieku. Do tego celu zadaptujemy m.in. istniejący budynek poprzemysłowy w bezpośrednim sąsiedztwie Starostwa Powiatowego, po byłym zakładzie „Wega” oraz wydzielone obiekty Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie. - Cieszymy się niezmiernie, że w niedalekiej perspektywie powiat starogardzki bę-

dzie mógł powołać do życia dwa nowoczesne centra kształcenia zawodowego, w tym Kociewskie Centrum Kształcenia Ustawicznego w Starogardzie Gdańskim – dodaje Patryk Gabriel, członek zarządu powiatu starogardzkiego. - Będzie ono dysponować własnymi pomieszczeniami, które zostaną wykorzystane do prowadzenia zarówno praktycznej nauki zawodu, jak i do przeprowadzania egzaminów kwalifikacyjnych, a w dalszej perspektywie dla wszystkich szkół zawodowych naszego powiatu.

- Realizacja inwestycji w Bolesławowie zdecydowanie podniesienie jakości edukacji i przeprowadzania egzaminów na kierunkach realizowanych w ramach branży środowisko – mówił Kazimierz Chyła, wicesta-



Fot. mat. prasowe

rosta starogardzki. - Tym samym główny ośrodek kształcenia rolniczego w naszym województwie (ponad 50 proc. uczniów spoza terenu powiatu starogardzkiego) stanie się jednym z ważniejszych centrów

egzaminacyjnych w regionie. Prace budowlano-remontowe bez wątpienia poprawią infrastrukturę obiektów, co wpłynie na lepszą opiekę nad zwierzętami. Po zakończeniu działań inwestycyjnych

oba centra wykorzystywane będą do prowadzenia kształcenia ustawicznego dla dorosłych, którzy będą zainteresowani podniesieniem swoich kompetencji i zdobyciem nowych kwalifikacji. **WA**

Informacje i wstępne zapisy:

Maja Bytyń

Zakład STEICO Sp. z o.o. w Czarnej Wodzie

tel.: 662 188 463

e-mail: sekretariatcw@steico.pl



BUDUJEMY TWOJĄ

# ZIELONĄ PRZYSTAŃ

Ulotka wydania 30 sierpnia 2016 roku, zgodnie z aktualnym stanem wiedzy inwestora.  
Ulotka ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 par. 1  
Kodeksu Cywilnego. Przedstawione zdjęcia mają charakter poglądowy.

## Lokalizacja:



- Pod lasem, blisko centrum Czarnej Wody
- Doskonała komunikacja: droga krajowa nr 22, stacja PKP, dowozy pracowników do zakładu STEICO
- Blisko szkoły, przedszkola
- Tereny rekreacyjne
- Sklepy, usługi

BUDUJEMY TWOJĄ

# ZIELONĄ PRZYSTAŃ

# ZIELONA PRZYSTAŃ

PRESTIZOWE OSIEDLE W CZARNEJ WODZIE NA KOCIEWIU



Mieszkać komfortowo i w bliskości natury.  
Najlepsza oferta deweloperska na Kociewiu!



## Opis inwestycji:



- Dom wybudowany w energooszczędnej technologii STEICO
- Mieszkania 2, 3 oraz 4-pokojowe
- Możliwość kształtowania rozkładu pomieszczeń na powierzchni od 30m<sup>2</sup> do 85m<sup>2</sup> (zmiany możliwe do końca stycznia 2017)
- Parking dla mieszkańców
- Działka własnościowa!

Cena: już od **3000 zł/m<sup>2</sup>**

\* mieszkania „pod klucz” – od 3 590 zł/m<sup>2</sup>  
\* mieszkania w stanie deweloperskim – od 3 050 zł/m<sup>2</sup>  
(ostateczna cena kształtować się będzie w zależności od użytych materiałów)

\* dla obecnych i przyszłych pracowników STEICO – specjalny upust!



# Gala Starogardzkiego Biznesu za nami

Ponad 300 osób uczestniczyło w gali z okazji 25-lecia powstania pierwszej organizacji przedsiębiorców w powiecie starogardzkim, której kontynuatorem jest Starogardzki Klub Biznesu - Związek Pracodawców. Było to wyjątkowe spotkanie ludzi biznesu, władz rządowych i samorządowych, przedstawicieli kultury oraz sportu.

Gala była przygotowywana przez kilka tygodni. Przedstawiciele Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców, a w szczególności dyrektor biura SKB - ZP Edward Sobiecki, pracowali nad każdym drobnym szczegółem przedsięwzięcia. Wszystko po to, aby impreza z okazji jubileuszu wypadła jak najlepiej, a około 300 zaproszonych gości z całego Pomorza i nie tylko czuło się znakomicie. Tak też się stało. Na gali pojawiło się wiele znanych osób, a wśród nich m.in. wiceministrowie: kultury Jarosław Sellin oraz infrastruktury i budownictwa Kazimierz Smoliński, wicemarszałkowie województwa pomorskiego: Krzysztof Trawicki i Ryszard Świłski, starosta

kultury. - Wasze szerokie wsparcie w tym zakresie jest bardzo widoczne. Pomagacie organizować wiele ciekawych przedsięwzięć, z których korzystają mieszkańcy. Dziękuję Państwu za ten piękny gest - powiedział. Historia Starogardzkiego Klubu Biznesu - Związku Pracodawców sięga 1991 roku, kiedy to została zarejestrowana Izba Rolniczo - Przemysłowo - Handlowa „Kociewie” założona przez 26 przedsiębiorców i dyrektorów. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli m.in. Wojciech Chmielecki, Romuald Solochewicz, Ryszard Sadowski, Tadeusz Kosecki, Roman Gilła i Marian Łukaszewski. Do 1995 roku pierwszym prezesem był Wojciech



Edward Sobiecki - Dyrektor SKB-ZP

samorządowych wprowadziła do Rady Miasta sześciu swoich przedstawicieli. W 2006 roku SKB i SKG dokonały aktu połączenia

była doskonałą okazją, by podziękować tym, którzy przez lata tworzyli SKB - ZP oraz tym przedsiębiorcom, którzy osiągnęli



Edward Sobiecki - Dyrektor SKB-ZP, Ryszard Świłski - V-ce Marszałek WP, Bogdan Bonk - Właściciel firmy „Izolex”, Wiesław Hartuna - Właściciel firmy „Hartuna”, Grzegorz Rozmus - Właściciel firmy „PBD”, Waldemar Schütz - Właściciel firmy „Centrum Klinkieru”, Marcin Kowalczyk - Właściciel firmy „Rezydent”, Minister Kazimierz Smoliński

starogardzki - Leszek Burczyk oraz wiceprezydent Starogardu Gdańskiego, Przemysław Biesek - Talewski. - To dzięki Państwa ciężkiej pracy tysiące osób ma pracę, a gospodarka regionu dynamicznie się rozwija - podkreślał wiceminister Smoliński. Jarosław Sellin mówił z kolei o znaczeniu SKB - ZP dla pomorskiej

Chmielecki. Do końca jej funkcjonowania w 1998 roku prezesem był Tadeusz Molin. Izba podjęła szereg działań, mających na celu konsolidację środowiska przedsiębiorców oraz właściwą reprezentację wobec władz wszystkich szczebli. Na uwagę zasługuje funkcjonowanie w ramach Izby Rady Rozwoju Regionalnego, która w wyborach

jako Starogardzki Klub Biznesu, który w 2009 zaczął działać jako Związek Pracodawców. Pierwszym prezesem został Bolesław Buda, który funkcję tę pełnił do 2015 roku. Obecnie SKB - ZP kieruje Grzegorz Borzeszkowski, a wiceprezesami są: Elżbieta Rembiasz, Mariusz Szwarz i Jerzy Suchomski. Gala Starogardzkiego Biz-

nesu była doskonałą okazją, by podziękować tym, którzy przez lata tworzyli SKB - ZP oraz tym przedsiębiorcom, którzy osiągnęli duże sukcesy. Dlatego też wręczono sporo odznaczeń państwowych, m.in. za zasługi dla gospodarki, budownictwa, kultury polskiej oraz sportu. Były też okolicznościowe statuetki przyznane przez ministrów. Nie zabrakło również medali przyznanych od samego SKB - ZP, a także wyróżnień od samorządowców. **Sebastian Dadaczyński**

**Minister Gospodarki, Rozwoju przyznał Odznaki Honorowe „Za Zasługi Dla Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polski” następującym przedsiębiorcom:**

1. Edmund Herold, właściciel firmy „Herold”
2. Bogusław Kowalski, właściciel firmy „Graal”
3. Tomasz Pastwa, właściciel firmy „Sputnik”
4. Zenon Sobiecki, właściciel firmy „Graso”
5. Ryszard Stobba, właściciel firmy „Reflex”
6. Mariusz Szwarz, właściciel firmy „Broker”

**Minister Infrastruktury i Budownictwa przyznał Odznakę Honorową „Za Zasługi Dla Budownictwa” następującym przedsiębiorcom:**

1. Bogdan Bonk, właściciel firmy „Izolex”
2. Wiesław Hartuna, właściciel firmy „Hartuna”
3. Marcin Kowalczyk, właściciel firmy „Rezydent”
4. Grzegorz Rozmus, właściciel firmy „PBD”
5. Waldemar Schütz, właściciel firmy „Centrum Klinkieru”

**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Odznakę Honorową „Zasłużony Dla Kultury Polskiej”, którą otrzymali:**

1. „Polpharma”
2. Krzysztof Landowski, właściciel firmy „Renault Adamowscy”
3. Zenon Sobiecki, właściciel firmy „Graso”

**Minister Sportu i Turystyki przyznał Honorową Odznakę „Za Zasługi Dla Sportu”**

1. Marcin Kaszubowski, właściciel firmy „MK Kaszubowski”
2. Henryk Kinder, właściciel firmy „Polmet”
3. Jacek Meier, właściciel firmy „Prakseda”
4. Tomasz Pastwa, właściciel firmy „Sputnik”
5. Mariusz Szwarz, właściciel firmy „Broker”

**Minister Gospodarki, Rozwoju przyznał okolicznościowe Statuetki - Nagrody „Za Wybudowanie i Powstanie Nowoczesnych Firm i Inwestycji” w oparciu o polski kapitał, otrzymali:**

1. „Eurobud”
2. „Galeria Neptun”
3. „Glass Serwis”

**Minister Gospodarki przyznał również Okolicznościowe Statuetki - Nagrody firmom „Za Zaangażowanie w Rozwój Edukacji Zawodowej oraz Umożliwienie Młodzieży Zdobycia Praktycznych Umiejętności Zawodowych”**

1. Zespół Szkół Ekonomicznych
2. „Ciecholewski Wentylacje”
3. „Błacharstwo Samochodowe” Stefan Brandt
4. Bank Spółdzielczy w Starogardzie Gd.
5. „Jawor” Zakład Stolarski
6. „Restal”
7. FMO „Famos”
8. „Steico”
9. „ZP Metlak”
10. Piekarnia Cukiernia Piotr Kropidłowski
11. „Wul-Met” Zygmunt Ziółkowski

**Również SKB-ZP z okazji tak doniosłego wydarzenia wyróżnił medalami „Za Wspieranie Rozwoju Przedsiębiorczości” następujących przedsiębiorców:**

1. Anna Jakób, prezes „GPEC”
2. Aleksandra Jankowska, prezes „PSSE”
3. Henryk Kubiński, właściciel firmy „Zornet”
4. Ryszard Kupka, właściciel Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w Kaliskach
5. Mariusz Kasicki, właściciel firmy „Lakmet”
6. Mariusz Nierzwicki, właściciel firmy „Feniks”
7. Wiesława Ryznar-Wojak, właścicielka firmy „TCO Trading Company”
8. Ryszard Sadowski, właściciel firmy „Sadmet”

**Ponadto medal otrzymał:**

1. Kazimierz Smoliński, Sekretarz Stanu Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa

# Bank BPH już od 17 lat wspiera klientów

**STAROGARD GD** | W tym roku minęło 17 lat odkąd Bank BPH jest obecny w Starogardzie Gdańskim. Przez ten okres placówka na stałe wpisała się w starogardzki rynek usług finansowych, za co jej przedstawiciele szczególnie dziękują Klientom, korzystającym z ich usług i oferty Banku BPH.

Placówka, która mieści się przy ulicy Gdańskiej 1A, w sierpniu br. została przekształcona w placówkę partnerską. Działalność tego typu placówki jest objęta przez Bank BPH szczególną kontrolą jakości, dzięki czemu oferuje nie tylko szeroki wachlarz produktów i usług, ale również wysoki standard obsługi. Na wszystkich Klientów, zarówno dotychczasowych jak i nowych, czekają profesjonalnie wyszkoleni doradcy, którzy pomogą w wyborze optymalnych rozwiązań. – Na lokalnym rynku funkcjonujemy od lat, dlatego dobrze znamy potrzeby naszych Klientów – zapewnia Małgorzata Wilczewska, lider placówki partnerskiej. – W ramach możliwości produktowych zapewniamy innowacyjne rozwiązania kredytowe. Można u nas połączyć kredyty oraz karty kredytowe posiadane zarówno w innych bankach, jak i Banku BPH i dzięki temu obniżyć miesięczne zobowiązania. Dodatkowo dysponujemy szeroką ofertą rachunków osobistych, które spełniają oczekiwania najbardziej wymagających Klientów. Partner Banku BPH oferuje szeroką



Fot. mat. prasowe

gamę produktów finansowych, zarówno dla Klientów Indywidualnych, jak i dla Firm. W ofercie dla Klientów Indywidualnych znajdują się kredyty gotówkowe i konsolidacyjne, karty kredytowe na duże i małe wydatki, limity w saldzie debetowym oraz lokaty, konta osobiste i oszczędnościowe. Placówka Partnerska prowadzi także

obsługę kasową, dzięki czemu Klienci mogą bez dodatkowych opłat spłacać raty kredytów zaciągniętych w Banku BPH oraz realizować inne zobowiązania. – Zachęcamy do współpracy – zachęca Małgorzata Wilczewska. – Jesteśmy do Państwa dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. od 09.00 do 16:30. **Zapraszamy.**

**Placówka Partnerska Banku BPH,  
ul. Gdańska 1 A,  
Starogard Gdański  
Tel. 785 809 594**

## KAŻDY UCZEŃ MOŻE LICZYĆ NA PRACĘ

Skarszewska firma ogólnobudowlana Hartuna stawia na rozwój edukacji. Co roku, we współpracy z Zasadniczą Szkołą Zawodową, przyjmuje uczniów. Jak mówi kierownictwo przedsiębiorstwa, wszystko po to, aby młodym dać szansę i nauczyć konkretnych zawodów w branży budowlanej.

Hartuna uczniów na praktyki przyjmuje od lat. Co roku jest to kilka osób, choć ostatnio daje się odczuć spadek chętnych. – Na co dzień w tym zakresie współpracujemy z Zasadniczą Szkołą Zawodową w Skarszewach – informuje Anna Jasiczek, specjalista ds. kadr i płac w firmie Hartuna. – Niedawno odbyło się spotkanie w celu zatrudnienia młodocianych, na którym omawialiśmy między innymi na jakie zawody jest zapotrzebowanie, jakich jest ich najwięcej, a także wyniki egzaminów. W czasie rozmowy dyrektorzy ZSZ zaproponowali, by zanim przyjąć ucznia, wcześniej dać jemu możliwość zapoznania się z miejscem praktyki. To bardzo ciekawe rozwiązanie. Z jednej strony

korzystne dla ucznia, który może sprawdzić czy odpowiada jemu dana praca, a z drugiej dla samego pracodawcy, który może zapoznać się z umiejętnościami kandydata. Uczniowie, którzy trafią do skarszewskiej firmy, mogą liczyć na pełne wsparcie. Na co dzień otrzymują opiekuna i uczestniczą w pracach budowlanych w zawodzie, którego się uczą. Dzięki temu mogą nabyć umiejętności od najlepszych, wieloletnich fachowców z branży budowlanej takich, jak na przykład: murarzy, zbrojarzy, hydraulików, płytkarzy, a także operatorów maszyn. Obecnie na praktyki do Hartuny uczęszczają: Artur Klammer, uczący się w zawodzie murarza, i Kewin Mejger, który chce

być cieślą. – Wychodzimy z założenia, że trzeba dać szansę młodym, a przy tym wspierać rozwój edukacji zawodowej – dodaje Anna Jasiczek. – Szczególnie dlatego, że w ostatnich latach brakuje fachowców na rynku pracy, stąd musimy myśleć o kształceniu nowych. Jesteśmy otwarci na współpracę ze szkołą, uczniami i rodzicami, wsłuchując się także w nowe pomysły. Warto dodać, że każdy uczeń po ukończeniu szkoły i zdaniu egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe może liczyć na zatrudnienie w firmie Hartuna, czego przykładem mogą być wcześniejsi absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej, którzy uczęszczali na praktyki do skarszewskiej firmy.



Fot. mat. prasowe

Na praktyki do Hartuny uczęszczają Artur Klammer (po prawej) i Kewin Mejger

# Nowy most nad Nogatem otwarty

**MALBORK** | Kazimierz Smoliński, Wiceminister Infrastruktury i Budownictwa, a zarazem Poseł RP uczestniczył w uroczystości otwarcia mostu nad Nogatem w Malborku.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wiceminister infrastruktury i budownictwa Kazimierz Smoliński, burmistrz Miasta Malborka Marek Charzewski, poprzedni burmistrz Andrzej Rychnowski, wicestarosta powiatu malborskiego Waldemar Lamkowski, Członek Zarządu Województwa Pomorskiego Ryszard Świński, wójt Gminy Malbork Marcin Kwiatkowski, po. dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku Karol Markowski oraz przedstawiciel firmy STARBAG. - To bardzo ważna inwestycja nie tylko dla mieszkańców Malborka, ale także Pomorza i pozostałych regionów Polski,

którzy odwiedzają zamek - podkreślił Wiceminister. Jak dodał, ma nadzieję, że teraz korki będą przynajmniej mniejsze. Kolejnym elementem, który niewątpliwie usprawni ruch w Malborku, będzie remont drugiego dotychczasowego mostu. Cała inwestycja wraz z budową dojazdów do dwóch przepraw ma być gotowa jeszcze przed przyszłorocznym sezonem wakacyjnym tak, aby szybko i sprawnie dotrzeć do największej atrakcji turystycznej.

Wraz z otwarciem drugiej nitki mostu rozpoczną się prace na pierwszej nitce. Przeprawa w obu kierunkach zostanie uruchomiona najpóźniej w kwietniu 2017 roku. Obecnie trwają



foto: Biuro Poselskie Kazimierza Smolińskiego

jeszcze prace przy alei Rodła i placu Słowiańskim, które potrwać do końca października. Następnie ruszą prace archeologiczne pod jezdnią na której obecnie odbywa się

ruch. Koniec wszystkich prac (z powodu konieczności przeprowadzenia badań archeologicznych) przewidziany jest na koniec czerwca 2017 roku. (BG)



foto: Biuro Poselskie Kazimierza Smolińskiego

**TARGI Nowy DOM** murator EXPO  
**Nowe MIESZKANIE**

**22-23**

**października**  
**AMBEREXPO**

**targimieszkanie.pl**

**WEJŚCIE BEZPŁATNE**

murator **murator**dom.pl IKEA trojmiasto.pl eska

**ANTASTYCZNE GRODY**

**Projektowanie ogrodów 3D**

Pielęgnacja ogrodów  
Nawadnianie  
Gabiony Redhen  
Oświetlenie ogrodowe  
Kamieniarstwo  
Tunele foliowe  
Tarasy  
Kostka brukowa  
Odśnieżanie

**600 160 888**

**www.fantastyczneogrody.pl**

Wejherowo, ul. Kopernika 21  
Gdynia, ul. Plk. Dąbka 51

# Można już składać deklaracje w sprawie odbioru śmieci

**SKARSZEWY** | Urząd Miejski w Skarszewach rozpoczął dystrybucję pakietów dotyczących gospodarki odpadami komunalnymi. W każdej z dużych kopert, którą otrzymują mieszkańcy, znajdują się: list przewodni od burmistrza Jacka Pauliego, ulotka informacyjna o segregacji odpadów, deklaracja oraz instrukcja, jak ją wypełnić.

Druki można otrzymać w Urzędzie Miejskim (biuro podawcze) lub odbierać u poszczególnych sołtysów. Druk deklaracji oraz instrukcja są też do pobrania na stronie Urzędu: [www.skarszewy.pl](http://www.skarszewy.pl). Deklarację można składać osobiście w biurze podawczym, ewentualnie w sekretariacie Urzędu Miejskiego albo wysłać pocztą na adres UM (zaadresowana koperta załączona jest do pakietu). Uwaga! W przypadku spółdzielni mieszkaniowych deklarację wypełnia jej zarządca, a nie mieszkaniec. Od 1 stycznia 2017 roku to Urząd Miejski, a nie Związek Gmin Wierzyca będzie zajmował się gospodarką odpadami w Gminie Skarszewy i będzie pobierał opłaty od mieszkańców, zgodnie z danymi podanymi w deklaracji. Dlatego bardzo istotne jest, aby mieszkańcy przed 1 stycznia złożyli wypełnione deklaracje w magistracie. Jeśli deklaracja nie zostanie złożona lub w przypadku uzasadnionych wątpliwości, co do danych

zawartych w deklaracji, burmistrz określa w drodze decyzji wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, biorąc pod uwagę uzasadnione szacunki, w tym średnią ilość odpadów komunalnych, powstających na nieruchomości o podobnym charakterze. Zmiana w gospodarce odpadami to rezultat tegorocznej decyzji skarszewskiego samorządu o opuszczeniu Związku Gmin Wierzyca. Rada Miejska podjęła w czerwcu br. uchwały niezbędne do zorganizowania i prowadzenia tejże gospodarki. Wśród nich jest uchwała o stawkach opłat za wywóz odpadów komunalnych. Są to niższe stawki w porównaniu z obecnymi, ustalonymi przez ZG Wierzyca i jest to podstawowa korzyść dla mieszkańców. Poza tym wszystkie sprawy będzie można załatwiać na miejscu, tym bardziej, że odbiorem odpadów zajmie się Gminne Przedsiębiorstwo Komunalne w Skarszewach. **(MJ)**



Fot. UM Skarszewy

Strona tytułowa ulotki informacyjnej wydanej przez UM w Skarszewach.

# FENIKS stawia na młodość

Zakład Produkcji Mebli „FENIKS” Spółka z o.o. w Skarszewach stawia nie tylko na szkolenia obecnych pracowników, ale również na kształcenie przyszłych. Od 1 września praktyki w powyższej firmie rozpoczęło ponad 30 uczniów. Po ukończeniu szkoły będą mogli oni liczyć na zatrudnienie.

Od 1 września tego roku na praktyki zawodowe w Feniksie uczęszcza dokładnie 34 uczniów z trzech klas. Kształcą się w zawodach: stolarz, tapicer i szwaczka.

- Uczniowie, pobierający praktykę w naszej firmie, spotykają się z dużą wyrozumiałością i pomocą ze strony załogi - podkreśla Michał Zieliński, opiekun uczniów w firmie Feniks. - Dzięki czemu mogą zdobyć upragniony przez siebie fach. Każdy z uczniów ma przydzielonego pracownika (opiekuna), któremu pomaga, a zarazem pobiera od niego naukę. Jak dodaje pan Michał,

uczniowie mają przewidziany określony tryb nauki przez cały czas trwania edukacji. W trzeciej klasie potrafią już samodzielnie wykonać zlecone im prace. Na co dzień mogą liczyć nie tylko na pomoc załogi, ale także na dobre warunki pracy. Feniks wychodzi bowiem z założenia, że należy rozwijać kształcenie zawodowe.

- Chcemy dać szansę młodym ludziom - dodaje Michał Zieliński. - Dlatego co roku chętnie przyjmujemy uczniów, którzy zdobywają tu konkretny i ceniony na rynku zawód. Zwłaszcza, że brakuje fachowców,

więc są potrzebni w naszej firmie.

W podobnym tonie wypowiada się prezes zarządu firmy, Mariusz Nierzwicki. - Pragnę podkreślić, że wszystkim absolwentom gwarantujemy zatrudnienie - zapewnia. - Bardzo się cieszę, że młodzi ludzie chcą się u nas kształcić. W przyszłym roku planujemy utworzyć klasę patronacką. Jesteśmy otwarci na propozycje ze strony młodzieży. Feniks jest polską firmą założoną w 2002 roku. Obecnie to jeden z najnowocześniejszych zakładów produkcyjnych w Europie, w którym za-



Fot. Sebastian Dadaczyński

Uczniowie uczęszczający na praktyki do Feniksa

trudnionych jest łącznie ponad 300 osób. Feniks to firma rodzinna, budowana na trzech podstawowych filarach: ludzie, pasja i innowacyjność. Produkty trafiają do wielu krajów europejskich, a od roku kolekcje prezentowane są również na rynku krajowym.

**Sebastian Dadaczyński**



Fot. Mat. prasowe

w skarszewskiej firmie odbyły się egzaminy na tapicera

# Lasy Mirachowskie. Pajęczyna ukryta między drzewami

Siedzimy na pieńkach i słuchamy. Bezbronni jak dzieci we mgle. Przed nami czarna ściana, coraz bliższe porykiwania. Jedne na wyższych tonach, inne basowe, niskie, charczące. Pan Ryszard, pracownik Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, tłumaczy, że te przypominające stękania, wydobywają się z gardeł młodszych byków, które dopiero próbują coś wskórać w temacie prokreacji. Nie w tym roku, to w następnych – może im się uda.



Rezerwat Kurze Grzędy, Jezioro Wielkie.

Porykiwania niskie, najbardziej przerażające, to byki stare, doświadczone, te które najpewniej bronią swojego stada, zwanego chmarą, przed innymi samcami.

I jeszcze sowy: pan Ryszard mówił, że w ogólnej nerwowości wrześniowego lasu, odzywają się, gdy jeleni zaryczy w pobliżu. Nie musimy czekać długo. Do ogólnego zgłębienia dołącza głos samicy puszczyka.

Jest 21.00, siedzimy tak po cichutku, jelenie ryczą coraz bliżej, aż tu nagle słyszymy kroki. Nie, to nie są kroki człowieka. Zbliża się coś dużego. Ostrożnie nas podchodzi. Serce bije mocniej. Co zrobić, jak wyjdzie przede mną, pochyli głowę, jakby chciał nacierać? W rękę ściskam latarkę myśląc sobie, że wtedy zaświecę mu w oczy. Jeżeli zdąży.

Stąpienie jakby zamarło, tuż za najbliższymi drzewami. A teraz się oddala. Pozostaje po nim czerń nocnego lasu i odgłosy – niemilknące, z piekła rodem.

Lasy Mirachowskie, zwane niegdyś Puszcza Mirachowska. Nocą, podczas rykowiska, człowiek uświadamia sobie, jak bardzo są dzikie i tajemnicze.

## Puszcza

Lasy Mirachowskie to obszar liczący ok. 6 tys. hektarów, leżący między kaszubskimi wsiami: Miechucinem, Mirachowem, Kamienicą Królewską i Sierakowicami. Znajduje się tu w sumie dziewięć rezerwatów przyrody, większość z nich została powołana dla ochrony leśnych terenów bagiennych, tzw. mszarów, a także rosnących to roślin, takich jak np. rosziczka okrągłolistna, widłak jałowcowaty, bagno zwyczajne czy wełnianeczka darniowa. Inne rezerваты, np. „Jezioro Lubygość” mają na celu ochronę walorów krajobrazowych. W Lasach Mirachowskich znajdują się torfowiska, niektóre wyjątkowo głębokie – w rezerwacie „Staniszewskie Błoto” złoża torfu sięgają nawet do 11 metrów w głąb ziemi.

Szczególnie ciekawe i rzadkie zwierzęta, jakie można spotkać w rezerwach w Lasach Mirachowskich to m.in. włośnica (średniej wielkości sowa), samotnik (to jeden

z brodców - ptak z rodziny bekasowatych, jego nazwa pochodzi od tego, że brodzi w wodzie w poszukiwaniu jedzenia, a służy mu do tego długie nogi) oraz gągoł (gatunek kaczki, która gniazduje w dziuplach).

Poza tym Lasy Mirachowskie są domem dla wielu innych zwierząt, typowych dla leśnych środowisk. Na przykład dla jeleni, które jak co roku we wrześniu dają o sobie znać odgłosami zmagania o samice. Ktoś, kto – tak jak my, znalazł się tutaj w środku rykowiska, nie będzie miał złudzeń. Największą wartością dawnej Mirachowskiej Puszczy, jest właśnie ten jej puszczański charakter.

- Lasy Mirachowskie są o tyle cenne, że jest to bardzo duży, zwarty kompleks leśny. Na tyle duży, że w niektórych miejscach możliwe jest obserwowanie przyrody w stanie zbliżonym do naturalnego – mówi Witold Sieciechowski, kierownik Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, określając tym samym w merytoryczny sposób to, co dało się odczuć wtedy, w nocy, gdy siedzieliśmy na pieńkach wsłuchani w odgłosy rykowiska.

## Głuszce

O dawnej świetności Puszczy Mirachowskiej świadczy dziś na przykład nazwa jednego z rezerwatów: „Kurze Grzędy”. Dlaczego „kurze”? Ze względu na głuszca – ptaka przypominającego nieco koguta (z rodziny kuraków). Miejsca jego bytowania wabiły do siebie myśliwych obietnicą przynagrody, jaką było polowanie na tego – dziś już bardzo rzadkiego i objętego ochroną, ptaka. Samce, podczas wiosennych toków wydają charakterystyczne dźwięki przypominające odgłos uderzeń drewnianych przedmiotów. W ostatniej czwartej frazie rytualnego „śpiewu” głuszc... głuchnie. Do końca nie wiadomo, dlaczego tak się dzieje. Być może jest w tym momencie tak zaabsorbowany wabieniem wybranki swego ptasiego serca, że nie w głowie mu dbałość o własne bezpieczeństwo. Tak czy inaczej, głuchota głuszca trwa wówczas niewiele ponad sekundę.

Myśliwska „przygoda” polegała (i niestety, polega nadal –

na przykład w Puszczy Białowieskiej, na terenie Białorusi) na tym, żeby zbliżyć się systematycznie do tego ptaka, pokonując dzielącą odległość w ciągu tej krótkiej chwili, gdy jest on ogłuszony. Chodziło o to, żeby oddać strzał z bliskiej odległości.

Zbyt często w przeszłości oddawano takie strzały. Oficjalnie mówi się, że ptaki te „wyginęły”. Dziś pozostał po nich ślad, w postaci nazwy jednego z dziewięciu rezerwatów znajdujących się w Lasach Mirachowskich.

- Kilka lat temu w planach pojawił się temat reintrodukcji głuszca na tym terenie. Jednak przeprowadzono badania i okazało się, że Lasy Mirachowskie, choć duże, to jednak są zbyt małe dla tego pięknego ptaka. Stwierdzono, że penetracja lasu dokonywana przez człowieka, mimo wszystko jest zbyt duża – informuje Witold Sieciechowski.

## Ławeczka

„Kurze grzędy”. Można – nie łamiąc przepisów i w zgodzie z ekologicznym sumieniem, dotrzeć do serca tego rezerwatu ścieżką wiodącą wzdłuż granicy obszaru chronionego. Od najbliższej asfaltówki (łączącej leśniczówkę Mirachowo z Kamienicą Królewską) zajmuje to około 15 minut.

Idąc leśnym duktem wzdłuż granicy rezerwatu, nietrudno zorientować się, dlaczego został powołany. Po lewej znajdują się mokradła. Tam jest rezerwat. Piękne, choć niedostępne. Po prawej – las bukowy. Po dziesięciu minutach



Fot. Grzegorz Igłito

spaceru, spomiędzy drzew wylania się tafla jeziora zwanego „Wielkim”, choć w istocie jest to śródleśne, niewielkie jeziorko. Jeszcze chwila ciepłości, i można już skrócić, w stronę pomostu, który „wyprowadza” przez bagno, do miejsca tuż przy tafli wody. Tu jest ławeczka.

W tym miejscu, w sercu dawnej puszczy, wsłuchując się w odgłosy lasu, wpatrując w taflę wody, rzeczywiście można poczuć i zrozumieć, co mają na myśli fachowcy, mówiąc o „wyjątkowym – dużym i zwartym ekosystemie leśnym”, w którym przebiegają procesy „zbliżone do naturalnych”.

Fachowcy mawiają: „ekosystem leśny”. Można go porównać do pajęczyny lub domina. W pierwszym przypadku widzimy delikatne nitki, sieć wzajemnych powiązań. Zachwyca się nad misterną pracą stworzenia, które ją stworzyło. W drugim zaś obserwujemy tę niepokojącą zależność: upadek jednego elementu może oznaczać katastrofę również dla innych, znajdujących się obok.

#### Rosiczka

- Weźmy na przykład jezioro Wielkie w rezerwacie Kurze Grzędy – tłumaczy kierownik Kaszubskiego Parku Krajobrazowego. - Rośnie tam rosiczka, niewielka roślina, którą trudno dostrzec. Potrzebuje odpowiedniej ilości wody, specyficznego siedliska. Jeśli uznajemy, że jest chroniona, uznajemy tym samym, że chronione jest całe siedlisko. Nie możemy więc osuszać tych bagien. Bo jeśli je osuszamy, nie zostanie tam nic...

Witold Sieciechowski wspomina, że niegdyś dokonano melioracji przyległych terenów. Poziom wody się obniżył. Potem próbowano naprawić błąd, zbudować zastawki, które zatrzymałyby odpływającą wodę.

„Po co komu jakaś rosiczka?” - zapytałby rolnik, któremu zależy na tym, żeby mieć nawodnione pole.

Na to pytanie odpowiedź jest dość złożona. Trzeba uciec

którym mógłby się posilić.

I tak dalej, i tak dalej...

Tymczasem z ławeczki można obserwować kaczki, perkozy, krążącego nad głową myszołowa, ważki splecione w miłośnym uścisku, podziwiać niedostępne dla ludzkiej stopy dywany roślin bagiennych. Fachowcy mówią: bioróżnorodność.

No tak, ale nie do każdego trafiają argumenty ekologów. Rolnik będzie się cieszył, że ma nawodnione pole, obfitsze plony. Do czasu... Torfowisko to magazyn wody, swoisty zbiornik retencyjny. Po jego wysuszeniu poziom wody w okolicy się obniży. Nie będzie torfowiska, nie będzie nawodnionego pola. Pozostanie zarastająca krzewami sucha łąka.

#### Włochatka

Pisząc o Lasach Mirachowskich nie sposób nie wspomnieć o włochatce. To taka niewielka sowa. Mówi się: gatunek „naturowy”. Oznacza to, że tam, gdzie wyjątkowo licznie występuje (często wraz z innymi rzadkimi gatunkami roślin i zwierząt) ustanawia się obszary chronione, tzw. „Natura 2000”. W stosownych dokumentach czytamy: „Liczebność (włochatki - przyp, red.) (...) kwalifikuje Lasy Mirachowskie do międzynarodowych ostoi ptaków.”

Znowu środek nocy. Ornitologowie, obwieszani sprzętem, ruszają w ciemny las. Poruszają się cicho, przypominają duchy. Rozstawiają statywy, na których zamontowane są mikrofony. Jest też głośnik, z którego raz po raz wydobywa się dźwięk: króciutkie, delikatne hu, hu, hu, hu.

Trwa inwentaryzacja włochatki w Lasach Mirachowskich. Wabione są niewidoczne w ciemności ptaki – tak, żeby odezwały się, dały znać o swojej obecności. Sprawdzane są budki lęgowe, specjalnie dla tego ptaka tu zawieszane.

- Włochatka gnieździ się dziuplach, m.in. w świerkach – tłumaczy



Fot. Tomasz Słomczyński

Witold Sieciechowski, kierownik Kaszubskiego Parku Krajobrazowego.

rzut roślinożernych, ziarnojadów. Głównym pokarmem włochatki są gryzonie, norniki: nornik bury, nornik północny, jak też nornice czy myszarki leśne. Gdybyśmy sobie wyobrazili, że w środowisku braknie sów, to konsekwencją tego mogłoby być rozplenienie się tych gryzoni, na czym cierpiałoby drzewostany i uprawy rolne.

To jednak nie jest tak, że sowy są tylko egzekutorami. One też muszą się mieć na baczności.

- Same stanowią pokarm dla innych drapieżników. Większe sowy, takie jak puszczyki, zjadają te mniejsze, np. włochatki. Włochatka może zostać również upolowana przez jastrzębia, krogulca. Jeśli zaś chodzi o łęgi – jaja włochatki mogą zostać zjedzone przez kuny – tłumaczy Sławomir Rubacha.

Pajęczyna jest bardziej skomplikowana, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. Bo dla włochatki ważne są również dzięcioły i ich korniki. To dzięki nim powstają dziuple. Leśni drwale wykuwają otwory w poszukiwaniu owadów. Tymczasem korniki, jak wiadomo – są z punktu widzenia gospodarki leśnej, szkodnikami. Tymczasem... Jak zabraknie korników, nie będzie dzięciołów, nie będzie dziupli, nie będzie sów... I tak dalej.

Ponownie na myśl przychodzą kostki domina, równiutko poustawiane obok siebie.

#### Człowiek

Długo jeszcze można by opisywać zależności funkcjonujące w lesie. W większości lasów na Pomorzu człowiek już wkroczył między kostki domina. Dziś reguluje, poprawia, naprawia albo „minimalizuje skutki”. Lasy Mirachowskie tym odróżniają się od innych, że są w nich jeszcze miejsca, w których człowiek nie zdążył wszystkiego pozmienić. Nie trzeba tam wiele poprawiać.

**Tomasz Słomczyński**  
redakcja@expressy.pl



Fot. Tomasz Słomczyński

Rezerwat Kurze Grzędy, Jezioro Wielkie.

się do uproszczenia. Można odpowiedzieć w ten sposób: po to, żeby myszy nie niszczyły plonów, nad głowami latał bielik zwany (niepoprawnie) orłem, a w nocy pohukiwały sowy.

„Co ma piernik do wiatraka?” - zapytałby niedowiarek.

Ano ma. To, że zarówno piernik, jak i wiatrak, funkcjonują właśnie w ramach jednej pajęczyny lub domina – jak kto woli.

Wyobraźmy sobie więc, że osuszamy torfowiska, mokradła, łęgi i olsy, i w ten sposób wydajemy wyrok nie tylko na rosiczkę, ale też inne rośliny występujące w „bagiennych” rezerwach w Lasach Mirachowskich.

Wraz z roślinami znikają owady. Ptaki też nie mają już tu czego szukać. Nie ma wody, nie ma rozkładających się w niej szczątków roślin, nie ma owadów, jednym słowem – nie ma co jeść.

Nadlatuje bielik, rozgląda się, nie widzi ani ryby ani ptaka,

maczy Witold Sieciechowski. - Część świerków obumiera, z takich czy innych powodów. Często są wtedy wycinane przez leśników. Tymczasem dziuple znajdują się w takich właśnie obumarłych drzewach. Leśnicy mają swoje przepisy, dokumenty, zgodnie z którymi powinni takie drzewa wycinać. Ale czy rzeczywiście należy to robić? My chcielibyśmy trochę wstrzymać takie wycinki. Co prawda, zawieszamy budki lęgowe, i czasem sowy je zajmują. Ale jak mają do wyboru: budki albo dziuple naturalne, zawsze wybiorą te naturalne.

„A po co komu włochatka?” - zapyta zwolennik „czystego” lasu, w którym wygodnie się spaceruje i zbiera grzyby, bo nie ma rozkładającego się w ściółce martwego drewna.

No właśnie – po co... O to, w którym miejscu pajęczyny albo domina znajduje się włochatka, mówi Sławomir Rubacha, prezes Stowarzyszenia Ochrony Sów:

- Każda sowa, również włochatka, reguluje nadwyżki zwie-



Korzystamy z dofinansowania  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

Więcej o Lasach Mirachowskich i o znajdujących się tam rezerwach przeczytasz na stronie internetowej Kaszubskiego Parku Krajobrazowego [www.kpk.org.pl](http://www.kpk.org.pl).

# Słowiński Park Narodowy. Biała kartka w środku mrowiska

**Biała kartka papieru wrzucona do mrowiska. Zdaje się, że wywołuje lekką konsternację wśród ruchliwych owadów. Pierwsze z nich, jeszcze ostrożnie, powoli próbują się na nią wdrapywać. Sprawdzają, co to jest. Za nimi idą następne. Jest ich już kilka, kilkanaście. Po minucie kilkadziesiąt, chwilę później - kilkaset. Po kwadransie cała kartka pokryta jest mrowiem mrówek.**



Fot. Tomasz Słomczyński

Plaża za Czołpinem. Ani żywej duszy.

Środek sezonu, plaża w Łebie. Widok z lotu ptaka. Skojarzenie z mrowiskiem nasuwa się samo. Jest i biała kartka – to fragment plaży między Łebą a Rowami. Wydaje się, że ludzkich mrówek tam nie ma. Chociaż... Można dostrzec pojedyncze osobniki. Niektóre z nich wędrują wytoczonym szlakiem, inne zaś rozkładają ręczniki na plaży znajdującej się w granicach Słowińskiego Parku Narodowego.

Antropopresja – słowo oznaczające presję, jaką człowiek wywiera na przyrodę. Jeśli chodzi o plażę, każdą plażę w Polsce, presję tę wywiera z jednej strony – turysta-plażowicz, z drugiej zaś – chcący zarobić na nim mieszkani nadmorskiej miejscowości.

## Wydmy

Ikoną SPN są wydmy, odwiedzane masowo przez turystów kroczących wyznaczonymi szlakami.

Niektórzy z nich zastanawiają się, dlaczego marnuje się tak piękny fragment wybrzeża. Dlaczego nie mogą plażować tam, gdzie są tak piękne wydmy?

Na to pytanie odpowiada dr Ireneusz Izydorek, główny specjalista ds. ochrony przyrody w Słowińskim Parku Narodowym.

- Na wydmach występują gatunki roślin, które mogą znieść bardzo specyficzne, surowe warunki. Rośliny te znoszą strumienie niesionego wiatrem piasku oraz słoną, morską wodę, która, w czasie sztormów może docierać w ich pobliże. Na dodatek, warunki pokarmowe są tu bardzo skromne. Rola tych roślin jest nie do przecenienia. Dzięki nim drobiny piasku mogą zostać zatrzymane i wydmy powstają i „rośnie”. Teraz wyobraźmy sobie, że ktoś przyjdzie i rozłoży na nich swój kocyk, będzie chciał plażować. Będzie po tych wydmach – i po tej roślinności chodził, zdeptał ją. Bo wiadomo, że kilkugodzinne plażowanie wiąże się również z tym, że od czasu do czasu trzeba pójść na stronę... Te rośliny i tak mają już „niełatwo” w swoim środowisku, bez dodatkowych „utrudnień”, któ-

re – jako ludzie, moglibyśmy im zafundować.

Czyli – sprawa wydaje się prosta: nie można plażować, bo rosną „jakieś” trawy. Ale turysta, który nie interesuje się przyrodą, powie: „Na co komu potrzebna ta sucha roślinka?” „Cóż takiego by się stało, gdyby zabrakło tej suchej roślinki?”

Dr Ireneusz Izydorek:

- Jeśli zniszczymy pokrywą roślinną na wydmy, to przy silnych wiatrach i przy braku osłony w postaci drzew, wydmy zostaną rozwiane. Taka wydma może wówczas pojawić się gdzie indziej... Na przykład w Łebie. Znamy historię Łeby, przed wiekami mieszkańcy musieli z zachodniego brzegu przenieść się na wschodni, gdyż pierwotna osada została zasypana. Odpowiadając skrótnie na to pytanie: „Jeśli zniszczymy tę suchą roślinkę, wydma powędruje dalej, na przykład do Łeby...”

Jednak ta argumentacja nie zawsze trafia do ludzi. Pracownicy SPN przyznają, że cały czas trwa spór między przyrodnikami a mieszkańcami gminy, którzy nie są w stanie zaakceptować istnienia tu parku narodowego.

- Tutejsi ludzie, jak się wydaje, mają nam za złe, że chronimy przyrodę. Jak twierdzą, przeszkadza im to w rozwoju, ogranicza ich to gospodarczo. Chcieliby, być może, żeby tutaj podobnie wyglądało jak w Rowach i Łebie. Tylko, że jest grupa ludzi, którym podoba się to, co jest w Rowach i w Łebie, i jest inna grupa ludzi, którzy omijają te miejsca, przyjeżdżają do nas, żeby obserwować i chłonąć przyrodę, a nie gofry i piwo z budki.

## Murawy i ostańce

„Już nie ma dzikich plaż”- myliła się znana piosenkarka. Oczywiście, że są! Za Czołpinem. Niebieskim szlakiem w stronę morza, przez sosnowy bór. Tuż przy plaży – ceglany budynek, w sezonie zapewne służy wygodniałym i spragnionym turystom. Dziś – pod koniec września, zamknięty na wszystkie spusty.

W końcu plaża. Szeroka, pusta i wietrzna.

Żeby zrozumieć, na czym polega przemieszczanie się wydmy, trzeba tu znaleźć się w taki dzień, jak dzisiaj, gdy mocno wieje. Piach wdziera się pod ubranie, trafia do ust, we włosy. Jest wszędzie. Tworzy mgiełki porywane wiatrem.

Tak, to z pewnością jest dzika plaża. Nie widać dosłownie nikogo, spoglądając w stronę Łeby, w stronę Rowów – ani żywej duszy. Tylko szum wzburzonego morza. I śmieci, gdzieś tam. Niestety, jak widać, nie zawsze ta plaża jest tak dzika, jak dzisiaj.

Niebieskim szlakiem z plaży, przez las do latarni morskiej, potem czerwonym do Wydmy Czołpińskiej.

Jak czytamy na tablicy informacyjnej umieszczonej przy ścieżce: „Białymi nazywamy takie postacie wydmy, które utworzone są przez dwa odporne na zasypywanie gatunki wysokich traw – pospolitą piaskownicę zwyczajną i rzadszą – wydmuchrzycę piaskową. Między żdźbłami tych traw powierzchnia gruntu i piasek wydmy, który może być jeszcze przemieszczany przez wiatr, jest wyraźnie widoczny. Wydmy szare porasta roślinność w typie niskiej murawy, w której dominuje gęsto kępkowa trawa – szczotlika siwa(...) Połączenie wydmy pozbawione roślinności nazywamy wydmami ruchomymi. W ich obrębie piasek porusza się swobodnie, dzięki czemu ich rzeźba powierzchni obfituje w różnorodne, nietrwałe mikroformy. Wśród takich wydmy występują również, wyraźnie wzniesione ponad przeciętny poziom, pokryte roślinnością stożkowate pagórki lub kopce zwane ostańcami...” Nie pozostaje więc nic innego, jak ruszyć na tę „pustynię” w poszukiwaniu traw i muraw, mikroform i ostańców.



Wydma Czołpińska. Ostańce, mikroformy.

Fot. Tomasz Słomczyński

## Nie tylko wydmy

Jednak SPN to nie tylko wydmy i „suche trawy”. Oprócz pasa mierzei z morskimi plażami, na które masowo przybywają turyści, znajduje się tu szereg innych, cennych przyrodniczo miejsc. Są to przede wszystkim torfowiska, dwa duże i dwa mniejsze jeziora przymorskie oraz znaj-

dujące się przy niektórych odcinkach ich brzegów tzw. solniska, czyli specyficzne, z unikatową roślinnością, łąki.

#### Modraszek bagniczek i inne cuda bagiennie

Fenomenem tego obszaru jest to, że obok siebie funkcjonują zupełnie odmienne środowiska. Tuż za wydmi, które ze swej natury są suche, znajdują się torfowiska, gdzie wody jest obfitość.

Opowiada Grzegorz Jędro, specjalista ds. ochrony przyrody w Słowińskim Parku Narodowym:

- W takim środowisku jak torfowiska, na których, po ob-



Fot. Grzegorz Jędro

Modraszek bagniczek

nie, przywoływany przez pracowników SPN: na torfowisko przychodzi dzik, kładzie się, pozostaje po nim wyciśnięte zagłębienie, w którym stoi woda. Ważki, komary oraz inne owady w takim zagłębieniu mogą złożyć jaja. Pojawi się w nim życie, a więc i pokarm dla innych zwierząt. Skorzysta z tego może na przykład traszka, czy ptaki.

#### Jeziora

W granicach tutejszego parku narodowego znajdują się również dwa duże jeziora – Łebsko i Gardno. Jezioro Łebsko jest trzecim co do wielkości jeziorem w Polsce, Gardno – ósmym. To kolejne, obok wydmi i torfowisk, szczególne środowisko na tym terenie. Szczególne również dlatego, że jeziora te mają połączenie z morzem.

To bardzo ważne miejsca dla ptaków. Tu odbywają się ich lęgi, tu odpoczywają ptaki podczas przelotów, czyli wędrówek. Wiosną i jesienią ptaki wędrują wzdłuż południowego brzegu Bałtyku. Chodzi głównie o ptaki blaszkodziobe, siewkowce – kaczki, gęsi, łabędzie, ale nie tylko. A ptaki – jak nietrudno się domyślić, potrzebują spokoju. Nie należy ich płoszyć, więc pewnie przeszkadza im ruch turystyczny.

Grzegorz Jędro: - W szczególności sporty wodne. Zauważyliśmy że jest problem na brzegu po wschodniej stronie jeziora, w okolicy wsi Żarnowska. To jest miejsce, gdzie mają miejsce lęgi ptaków. Poza tym w okresie wiosennym i teraz, na jesień, tędy wiodą szlaki wędrówek ptaków, na



Fot. Grzegorz Jędro

Grzegorz Jędro

w SPN. Rosną tam różne gatunki roślin, które znoszą zasolenie podłoża. Te gatunki są unikatowe w skali wybrzeża, występują tylko w kilku miejscach w Polsce. Dla „kejtaków” to zwykła łąka, po której chodzą krowy. Ale prawda jest taka, że samo przebywanie na niej – rozkładanie kajtów, deptanie, szkodzi takiej łące.

I znowu - kitesurfer zapyta: „Skoro chodzą po tym terenie krowy, to dlaczego nie mogą chodzić ludzie?”

W odpowiedzi na tak sformułowane pytanie Grzegorz Jędro przywołuje kolejny przykład.

- W marcu i kwietniu przylatuje krwawodziób. Zakłada gniazdo w miejscu, w którym krowa zostawiła odcisk racicy, wgłębienie w ziemi. W ten sposób ptak ten korzysta z obecności krowy. Poza tym pełni ona funkcję „parasola ochronnego”, który wykorzystują ptaki. Lis albo jenot nie podejście do krowy, boi się. Jej obecność zwiększa więc bezpieczeństwo i sukces lęgów ptaków, które gniazdują w pobliżu. Kolejna sprawa – krowie odchody. Rozwijają się tam owady, które stanowią dla ptaków pokarm.

I tak to krowa, która występuje tu od setek lat, „wrosła” na tyle w krajobraz, że stała się częścią środowiska. Może już nie „naturalnego”, ale „półnaturalnego”. Jest potrzebna dla cennego przyrodniczo siedliska. W odróżnieniu od kitesurfera.

#### Nie warto cytować

Na koniec wyprawy do Słowińskiego Parku Narodowego ruszam do wsi Żarnowska. Ciągle wieje jak diabli. Widzę ich już z daleka.

Wyskakują na trzy metry do góry, pływają w tę i z powrotem. Cztery „kajty” na wodzie, dwa na lądzie, akurat jeden z surferów, z pomocą kolegów, próbuje wypłynąć z brzegu... Który jest cenną przyrodniczą łąką, tzw. solniskiem. Podchodzę, pytam, czy wiedzą, że ptaki, że łąka, że rośliny, że rzadkie...

Nie – mówią. Nie wiedzą.

Informuję więc, że to park narodowy, że tu nie wolno, że grozi za to mandat.

Słyszę słowa, których cytować tutaj nie mogę.

Robi się bardzo nieprzyjemnie.

Odchodzę, a kolorowe „kajty” dalej dają frajdę surferom. Rozglądam się raz jeszcze. Grzegorz Jędro mówił, że o tej porze roku, kiedy akurat są przeloty, jest tu mnóstwo ptaków.

Nie widzę żadnego.

**Tomasz Słomczyński**  
redakcja@expressy.pl



Fot. Tomasz Słomczyński

Żarnowska. Kitesurfing w parku narodowym.

fitych deszczach, pojawiają się kałuże i mini stawki, występują unikatowe w skali kraju krzewinki. Żywią się nimi rzadkie motyle – zarówno osobniki dorosłe, jak i gąsienice. Spotykamy tam również ważki, których larwy potrzebują do życia takiej właśnie wody. A jeśli chodzi o występowanie owadów, nasze torfowiska są swoistą „perełką” w skali Pomorza. Żyją tu na przykład takie ważki jak: zalotka białoczelna, zalotka torfowcowa, żagnica torfowcowa. Dużo jeżdżę po Pomorzu, a te gatunki znajdują tylko w SPN. A jeśli chodzi o motyle to należy wymienić takie rzadkości jak: modraszek bagniczek, dostojka akwilonaris, strzępotek soplaczek, modraszek argus, modraszek idas. Nasuwa się pytanie: dlaczego rzadkie motyle spotykamy właśnie na torfowiskach, i tylko na nich?

Grzegorz Jędro odpowiada podając konkretny przykład.

- Rośnie u nas wrzosiec bagienny, roślina pokarmowa dorosłych motyli. Poza Pomorzem roślina ta występuje nie tylko w Borach Dolnośląskich. To tu przebiega jej południowo-wschodnia granica zasięgu występowania w Europie.

Wniosek jest prosty: gdy zabraknie torfowiska – na przykład, na skutek osuszenia terenu, zniknie z niego wrzosiec bagienny, a wraz z nim – motyle. Zresztą nie tylko motyle. Kolejny przykład zależności funkcjonujących na tym tere-

przykład z Syberii do południowej Europy. Gdy pójdzie się tam w dzień bezwietrzny, widzimy mnóstwo ptaków. Gdy zaczyna wiać, ptaków nie ma...

To jednak nie znaczy, że ptakom przeszkadza wiatr. Nic podobnego, problem leży gdzie indziej. Gdy wieje, zaraz pojawiają się w tym miejscu kitesurferzy, windsurferzy.

#### Krowa i „kajt”

Kitesurferzy. Jeden z drugim zapytają: „A komu to przeszkadza, że sobie tu popływamy? Nie hałasujemy, nie zanieczyszczamy powietrza...”

- Trzeba sobie wyobrazić, czym dla ptaka jest taki kolorowy żagiel – tłumaczy Grzegorz Jędro. - To jakiś ogromny drapieźnik, przed którym należy uciekać, najdalej jak się da. Z naszych obserwacji wynika, że pływanie na deskach i „kajtach” powoduje, że ptaki nie przystępują do lęgów, nie korzystają z tego miejsca do odpoczynku podczas wędrówek. Pozwolenie na uprawianie sportów wodnych w tym miejscu spowoduje, że ptaki znikną. Nie będą mogły tam żerować, zakładać gniazd, wyprowadzać potomstwa.

W tym miejscu - na przybrzeżnej łące we wsi Żarnowska jest jeszcze inny problem. Znajdują się tam tak zwane solniska. Można je potraktować jako czwarte, obok wydmi, torfowisk i jezior, siedlisko cennych roślin i zwierząt



Korzystamy z dofinansowania  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

# Rezerwacja wizyt w salonach przez Internet

Na wizytę w salonach sprzedaży Energi można umówić się przez Internet. Rezerwacja konkretnej godziny odbywa się za pomocą strony internetowej rezerwacje.energa.pl. Energa Obrót jest pierwszym sprzedawcą energii w Polsce, który uruchomił taką usługę.

Wyzwaniem dla firm jest dostosowanie się do dynamicznego trybu życia swoich klientów. Energa wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, wprowadziła możliwość umówienia się na wizytę w salonie sprzedaży na konkretną godzinę.

- Nowe technologie są wyznacznikiem postępu, ale i wygody, dlatego w Enerdze Obrót staramy się być z nimi w biegu. Tym razem, jako pierwsi w branży energetycznej, dajemy możliwość zdalnej rezerwacji wizyt – mówi Błażej Krawczyszyn, wiceprezes zarządu Energi Obrót. - System działa już we wszystkich salonach własnych. Oczywiście, jest to wyłącznie dodatkowe udogodnienie dla klientów. Wciąż będzie można przyjść do salonów Energi Obrót i załatwić niezbędne formalności bez obowiązku wcześniejszej rezerwacji.

Opcję zdalnego zamawiania wizyt otrzymują klienci, zarówno indywidualni, jak i przedstawiciele małych przedsiębiorstw.

Internetowa rezerwacja możliwa jest dla każdej kategorii spraw obsługiwanych w salonach Energi Obrót.

- Na początek uruchamiamy dedykowaną zamawianiu wizyt platformę online, która działa pod adresem rezerwacje.energa.pl. Strona dostępna jest zarówno na komputerach, jak i urządzeniach mobilnych. W drugiej kolejności udostępnimy również aplikację na smartfony, tak aby zdalne umawianie wizyt w naszych salonach było jeszcze szybsze i wygodniejsze – dodaje Błażej Krawczyszyn.

Zdalne rezerwowanie wizyty w Salonie Sprzedaży Energi Obrót jest bardzo proste. Wystarczy wejść na stronę rezerwacje.energa.pl i w formularzu zgłoszeniowym podać swoje imię, nazwisko, adres mailowy, numer telefonu oraz wybrać najbliższy Salon.

Po wskazaniu miejsca, zostaną wyświetlone wolne terminy począwszy od bieżącego dnia roboczego. Warunkiem do-



stępności konkretnej pory jest minimum dwugodzinne wyprzedzenie. Wybierając czas spotkania, system zapisze parametry i dokona rezerwacji, a na ekranie ukażą się szczegóły, tj. lokalizacja salonu, data wraz z godziną oraz link do ewentualnej anulacji. System wyświetli także QR kod,

który po zeskanowaniu zapisuje wszystkie informacje. Trafią one również na adres mailowy podany przez klienta w formularzu kontaktowym. Po przyjeździe do salonu w zarezerwowanym terminie należy tylko w kolejkomacie wybrać opcję „Umówiona wizyta”. (BG)

# Sopockie Targi Seniora coraz bliżej

W dniach 22 i 23 października już po raz siódmy odbędą się Sopockie Targi Seniora. To miejsce i czas, gdzie można zapoznać się z różnorodną ofertą produktów i usług, odpowiadających na potrzeby i oczekiwania osób starszych. Ważnym dopełnieniem targów są bezpłatne badania, porady ekspertów, warsztaty i pokazy.

Swoją ofertę przedstawiają zarówno firmy, reprezentujące różne branże: medyczną, rehabilitacyjną, usług opiekuńczych, turystyczną, wypoczynkową, edukacyjną, kosmetyczną, finansową, jak i organizacje społeczne, działające na rzecz poprawy jakości życia osób starszych.

- Życie seniorów, tak jak każdego z nas, ma różne barwy i odcienie. Są wśród nich osoby aktywne, pełne witalności i chęci rozwoju, jak również osoby niesamodzielne, wymagające wsparcia i opieki – mówi Anna Jarosz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sopocie, pomysłodawca i współorganizator Sopockich Targów Seniora. - Dzięki różnorodnej ofercie, na targach każdy znajdzie coś dla siebie: dla ciała, dla ducha i dla umysłu.

Osoby, odwiedzające targi, będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań, m.in. gęstości kości (w osteobusie), badania EKG (w sobotę w kardiobusie), badania wzroku, słuchu, stóp, skóry, poziomu cukru, cholesterolu, tkanki tłuszczowej, pomiaru wagi ciała i BMI. Eksperti zachęcać będą do zdrowego, racjonalnego odżywiania i aktywności fizycznej, a lekarz rehabilitacji będzie udzielał porad w zakresie profilaktyki bólów krzyża. Podczas targów nie zabraknie również atrakcji

kulturalnych i rozrywkowych. Zobaczymy pokazy tańców w różnych stylach (salsa, country, latino, taniec orientalny, nowoczesny), pokazy gimnastyki, tai-chi, samoobrony, a także specjalny pokaz gimnastyki artystycznej w wykonaniu dziewczynek ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz występ kabaretu Senior-i-Ta. W niedzielę o godz. 15.00 odbędzie się wielki finał. Na zakończenie targów wystąpi zespół Retro Voice, który zaprasza na zabawę taneczną w rytm przebojów z lat 60 tych i 70 tych, m.in. zespołu Abba.

- Sopockie Targi to nie tylko możliwość przyjemnego spędzenia czasu, ale i udział w warsztatach, konkursach, pokazach czy możliwości dowiedzenia się wielu ciekawych rzeczy, które mogą przysłużyć się zdrowiu każdego z nas – mówi Jacek Karnowski, prezydent Miasta Sopotu. - Wierzę, że wzorem lat poprzednich Targi okażą się dla seniorów i ich opiekunów możliwością uzyskania odpowiedzi na wyzwania, jakie przed każdym indywidualnie stawia proces starzenia się.

7 Sopockie Targi Seniora odbędą się w Hali 100-lecia Sopotu przy ul. Goyki 7. Wstęp wolny. Organizatorzy targów: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sopocie, Spółdzielnia Socjalna „Kooperacja”. AW

## 7 sopockie TARGI SENIORA

życie pełne barw

**22-23 X 2016**  
w godz. 10.00-16.00  
Hala 100-lecia Sopotu  
ul. Goyki 7  
**WSTĘP WOLNY**

bezpłatne badania osteobus i kardiobus (sobota)

tańce gimnastyka warsztaty i pokazy

potancówka z RETRO VOICE niedziela 15.00

produkty i usługi dla seniorów

Kabaret Senior-i-Ta

Jarmark Zdrowego Żywienia

konkurs Kapelusze Pełne Słońca

Szczegóły na [www.targiseniora.pl](http://www.targiseniora.pl)

PATRONAT HONOROWY

ORGANIZATORZY

PATRONAT MEDIALNY

PARTNERZY

# POMORSKA KRONIKA POLICYJNA

# nasuignale.INFO

wypadki poszukiwani/zaginieni mistrzowie parkowania

Byłeś świadkiem wypadku?  
Coś Cię bulwersuje?

**NAPISZ DO NAS!**

k.pasieka@expressy.pl



## OGŁOSZENIA

Nadaj **drobne ogłoszenie** SMSem **już od 2 zł**

### NIERUCHOMOŚCI

#### SPRZEDAM

**SPRZEDAM** dom w Kębtowie 139/716m, 4 pokoje, 2 łazienki, jadalnia, umeblowana kuchnia, garderoba, małe osiedle, cena 330 tys. Tel: 519-399-162

**SPRZEDAM** działkę budowlaną 600 m kw, z dobrym ogrodzeniem murowanym, ul. Krzywa, Wejherowo, tel. 513-005-898

**SPRZEDAM  
DZIAŁKĘ  
BUDOWLANĄ,  
OK. 1950 m<sup>2</sup>  
tel. 508 250 660**

**SPRZEDAM** lub wynajmę działkę, 434 m<sup>2</sup>, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 661 582 483

**SPRZEDAM** niezbrojoną działkę budowlaną, 821 m<sup>2</sup>, w Mieroszynie koło Jastrzębiej Góry, do morza ok. 3 km, tel. 793 903 536

#### DO WYNAJĘCIA

#### KUPIĘ

**KUPIĘ** mieszkanie za gotówkę, w Trójmieście, do remontu, zadłużone, tel. 572 48 55 29

### MOTORYZACJA

#### SPRZEDAM

**SKODA** 105L, 1981 rok, 0,988cm, lGas(BRC), kolor cytrynowy, cena: 750 zł, Tczew. Tel: 735-001-684

#### KUPIĘ

**SKUP** aut, złomowanie, kasacja, awaryjne otwieranie aut, sprzedaż części, pomoc drogowa. Tel: 789-345-593

### EDUKACJA

**LEKCJE** dodatkowe z fizyki i chemii, w tym zadania oraz matematyka, nauczyciel emeryt, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

#### SPRZĘT ELEKT.

**SPRZEDAM** komputer, dysk 120 GB, klawiatura Vobis, monitor LCD TV Samsung z pilotem, 1000 zł, 505-56-70-34

**SPRZEDAM** telefon Sony Ericsson X8, cena 80 zł, Wejherowo. Tel: 510-688-509

### PRACA

#### DAM PRACĘ

### USŁUGI

**MALOWANIE** cokolowanie, podłogi, remonty kompleksowe, doświadczenie, wolne terminy, solidnie. Tel: 504-973-552

**USŁUGI** dekarsko - ciesielskie, tel. 697 753 504

**OPAKOWANIA** jednorazowe, tel. 501 175 330

**USŁUGI** elektryczne, instalatorstwo, usuwanie awarii, montaż sprzętu agd, pomiary, Trójmiasto i okolice KS.EL, tel. 515 151 370

**PROFESJONALNA** fotografia okolicznościowa: śluby, wesela, sesje plenerowe, chrzty, komunie, tel. 697 442 013

**KOTŁOWNIE**, instalacje, wodkan, gazowe, pompy ciepła, całe Trójmiasto i okolice, tel. 601 677 964

**BIURO** Rachunkowe, Mechowo, ul. ks. Zygmunta Trelli 50, odbieramy dokumenty od klientów z Wejherowa, Pucka i okolic, tel. 692 138 786, e-mail: br.krzebietke@gmail.com, jesteśmy na facebooku

### TOWARZYSKIE

**WDOWA** pozna Pana w wieku 63-65 lat, bez nałogów, zmotoryzowanego, na SMSy nie odpowiadam, tel. 881 237 164

### RÓŻNE

**SPRZEDAM** drewno do CO i gałęziówkę, możliwy transport gratis. Tel: 782-846-927

**SPRZEDAM** łyżwy figurowe, białe, rozm. 30, nowe, 50 zł, Wejherowo, tel. 505-567-034

**SPRZEDAM** ubranka dla dziewczynki, rozm.122-128, czapki, szalik, buty, stan idealny, Wejherowo, 505-567-034

**SPRZEDAM** mydła włoskie Nesti Dante, 250 gram, różne zapachy, duży wybór, tel. 660 731 138

**KUPIĘ** militaria (umundurowanie, odznaczenia, ekwipunek wojskowy, części pojazdów itp..) z okresu II Wojny Światowej oraz antyki, tel. 793 262 765, e-mail: ekwipunekwojskowy@gmail.com

**SPRZEDAM** grzejnik z nawiewem 2000 Watt, 3 zakresowy, cena 50zł. Tel: 507-486-424

**SPRZEDAM** kurtkę narciarską, damską, rozm. L, kolor biały, czarne wstawki, stan idealny, cena: 350 zł, Wejherowo, tel. 660 731 138

**ZŁOTA** rączka, drobne naprawy, sprzątanie obejścia, piwnic, transport, prace w ogrodzie, okolice Luzina, Wejherowa, tel. 693 737 381

**SPRZEDAM** szafę 2-drzwiową, na obuwie i kurtki, 135x135, brązowa, bardzo tanio, tel. 517 782 024

**SPRZEDAM** rowerek treningowy orbitrek, bardzo tanio, tel. 517 782 024

**SPRZEDAM** krzeselko do karmienia dziecka, zielone, 150 zł, Wejherowo, tel. 505 567 034

**SPRZEDAM** dwa krzesła kuchenne metalowe, 100 zł, Wejherowo, tel. 505 567 034

**SPRZEDAM** pompę głębinową, mało używana ze sterownikiem do 6 barów ciśnienia, wyrzut wody 100m, zawór zwrotny, cena 250 zł. Tel: 507-486-424

**SPRZEDAM** kuchenkę gazową dwu palnikową nową, butle gazowe pełne 3kg i 2kg, cena 220 zł. Tel: 507-486-424

**SPRZEDAM** pralkę wirnikową z nastawieniem czasu prania i grzania wody, cena 100 zł. Tel: 507-486-424

**PRALKA** Frania i wirówka za 100 zł. Meble kuchenne używane, kolor świekowy, cena 300 zł. Tel: 506-251-691

**SPRZEDAM** kanapę, stan bardzo dobry, cena 300 zł, Wejherowo. Tel: 517-159-871

**PRALKA** wirnikowa niemiecka z nastawieniem czasu prania i grzania wody, cena 150zł. Tel: 506-251-697

**GAŁĘZIE** tui srebrnej na wiązanki, do obciążenia za złotówkę. Tel: 506-251-697

### WYKAZ KATEGORII:

na nr 79567 (9 zł + VAT)

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
SZUKAM PRACY:	EXP.PSP.
USŁUGI:	EXP.USL.

na nr 72051 (2 zł + VAT)

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ:	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI ZAMIENIĘ:	EXP.NZA.
NIERUCHOMOŚCI DO WYNAJĘCIA:	EXP.NDW.
NIERUCHOMOŚCI POSZUKUJĘ WYNAJĄC:	EXP.NPW.
MOTORYZACJA SPRZEDAM:	EXP.MSP.
MOTORYZACJA KUPIĘ:	EXP.MKU.
MOTORYZACJA INNE:	EXP.MIN.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY KOMPUTERY:	EXP.SKO.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY TELEFONY:	EXP.STE.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY INNE:	EXP.SIN.
ZWIERZĘTA:	EXP.ZWI.
RÓŻNE:	EXP.ROZ.
ŻYCZENIA:	EXP.ZCZ.

regulamin ogłoszeń znajduje się na stronie gwe24.pl oraz metropolia.info

**WYDAWNICTWO**  
NORDAPRESS P.P.H.U.,  
ISSN: 2083-9421  
Aleja Zwycięstwa 24,  
80-219 Gdańsk,  
tel./fax 58 736 16 92

**REDAKCJA**  
Piotr Ruszewski  
REDAKTOR NACZELNY

**Anna Walk**  
SEKRETARZ REDAKCJI  
**Sebastian Dadaczyński**  
DZIENNIKARZ

**Jacek Wiśniewski**  
SKŁAD I ŁAMANIE  
**Magdalena Chmielewska**  
SEKRETARZ DS. ADMINISTRACYJNYCH:  
m.chmielewska@expressy.pl,  
tel. 796 600 155

**REKLAMA**  
**Rafał Laskowski**  
DYREKTOR HANDLOWY  
tel. 791 980 155  
r.laskowski@expressy.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów. Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

# Grad bramek w meczu Wietcisy z Lechią

**PIŁKA NOŻNA** | Skarszewscy kibice zobaczyli na żywo czołowy klub ekstraklasy i prawdziwy grad bramek. W towarzyskim meczu rozegranym 8 października miejscowa Wietcisa przegrała bowiem w sparingowym spotkaniu z Lechią Gdańsk 2:12 (0:3).



Fot. KS. Wietcisa

Wspólne zdjęcie obu drużyn m.in. z burmistrzem Skarszew, Jackim Paulim

Bramki dla Lechii zdobyli: Marco Paixão (5, 20), Flávio Paixão (24), Lukáš Haraslín (54, 68, 90), Martin Kobyłański (57, 60), Piotr Wiśniewski (64, 80), Aleksandar Kovačević (66)

i Grzegorz Kuświk (70). Dla Wietcisy gole zdobyli: Patryk Wysiecki (82) i Dawid Stalke (84). Lechia Gdańsk to top ekstraklasy piłkarskiej, natomiast Wietcisa występuje z powodzeniem

w A-klasie. Dlatego wysokie zwycięstwo gdańskiego zespołu nie mogło być niespodzianką. Gole „posypały się” od 54 minuty, a do przerwy dla Wietcisy wynik był dość przyzwoity (0:3).

- Udało nam się stworzyć wiele sytuacji, ale mecz traktowaliśmy jako dobry trening, by przeciwzyć wybrane elementy gry na przeciwniku – mówił po spotkaniu Sebastian Miła,

pomocnik Lechii Gdańsk. - Oddajemy szacunek Wietcisy, która grała z klasą i wielkim poświęceniem. Cieszę się, że przyjechalśmy tutaj i mam nadzieję, że wielu kibiców ze Skar-

szew będzie nas wspierało i przyjeżdżało na nasz stadion.

Wydarzenie sportowe było bez wątpienia sporą atrakcją - nie zabrakło lwa, maskotki Lechii Gdańsk. Kibice, którzy przybyli na towarzyski mecz, mogli posilić się nieodpłatnie grochówką i kiełbaskami, a piłkarze chętnie rozdawali autografy i pozowali do wspólnych zdjęć. Jeden z kibiców zapamięta ten mecz także z innego powodu – to młody mieszkaniec, któremu przed spotkaniem zawodnik Lechii, Miłosz Krasiń, przekazał swoje buty piłkarskie. Przypomnijmy, że niemal dokładnie pięć lat temu, także w meczu sparingowym, Wietcisa przegrała u siebie z Lechią Gdańsk 0:1, a bramkę strzelił w 26 minucie Łukasz Surma. (MJ)

## SREBRNY MEDAL MIŁOSZA

**BOKS** | Kolejny sukces reprezentanta Beniaminka Polmet Starogard. Pięściarz Miłosz Orłowski zdobył srebrny medal na Mistrzostwach Polski Młodzików. Sam zawodnik bardzo cieszy się z krążka, a jego trener pęka z dumy.

W dniach 14-16 października w Tarnowie Podgórnym odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w boksie. Miłosz Orłowski, reprezentant Beniaminka Polmet Starogard, wywalczył srebrny medal w kategorii wagowej do 41,5 kg. W walce półfinałowej wygrał jednogłośnie z Miłoszem Tomaszczukiem (Sparta Złotów). Jednak w zaciętym pojedynku finałowym uległ na punkty Patrykowi Chodośniemu z RKS Łódź, zdobywając ostatecznie drugie miejsce.

- Mimo że w finale się nie udało, jest to i tak spore wyróżnienie dla Miłosa – zapewnia Łukasz Rusiewicz, trener młodych pięściarzy. - My również cieszymy się, że nasz zawodnik wskoczył na podium, przywożąc do Starogardu srebrny medal. To dowód na to, że ciężka praca na treningach przynosi efekty na mistrzostwach, gdzie zawodnicy mogą nie tylko powalczyć o trofea, ale także sprawdzić się na ringu i dobrze się na nim zaprezentować. (SEBA)



Fot. mat. prasowe



Fot. mat. prasowe

## OGROMNY SUKCES FILIPA

**PIŁKA NOŻNA** | Klub Piłkarski Starogard zrzesza ponad 200 zawodników, w tym dzieci, młodzież i seniorów. Posiada najwięcej drużyn w mieście, które uczestniczą w rozgrywkach ligowych na terenie województwa pomorskiego. Piłkarze są regularnie powoływani do Kadry Pomorza, a w ostatnim czasie Filip Jędrzyński trafił na konsultację Reprezentacji Polski do lat 15 w Szamotułach.



- Jesteśmy dumni z tego faktu, iż nasz piłkarz został zauważony przez trenera kadry, Roberta Wójcika – mówi Jacek Meier z Klubu Piłkarskiego Starogard. - Filip jest wychowankiem naszego trenera, Jerzego Siory.

To nie jedyne osiągnięcia w KP. Drużyna seniorów, która występuje w IV lidze, po jedenastu kolejkach zajmuje czwartą lokatę i traci do lidera Wierzycy

Pelplin pięć punktów. Trenerem zespołu jest Mariusz Majewski.

W najbliższą sobotę, tj. 22 października, o godzinie 15.00 odbędzie się szlagierowy pojedynek. W meczu derbowym KPS podejmie na własnym stadionie Wierzycę Pelplin. Zapowiada się bardzo emocjonujące spotkanie i zapewne będzie cieszyło się dużym zainteresowaniem kibiców. (SEBA)